

Prawa człowieka. Zagadnienia podstawowe¹

Bartosz Wojciechowski

Human rights. Fundamental issues

Abstract: The paper refers to the genesis of legally binding human rights and discusses their claim to universal validity against the backdrop of the Western culture and philosophical debates (Kant, Bentham). It also presents the most current charges raised against human rights' universal commitment, presented by such prominent thinkers as Amartya Sen. Invoking the concept of human dignity, author of the article argues in favour of universal validity of human rights.

Keywords: human rights, charges against human rights' universal validity, coherence of the legal system, individualism of the Western culture

WSTĘP

Współcześnie zarówno myśliciele wywodzący się z różnych dyscyplin nauk społecznych, jak również politycy czy wreszcie przeciętni obywatele zachowują się tak, jakby wiedzieli, co oznaczają prawa człowieka, jaki jest ich zakres i usprawiedliwienie. Czy rzeczywiście tak jest, że o prawach człowieka

¹ Tekst został przygotowany w ramach badań finansowanych przez Narodowe Centrum Nauki, Nr DEC-2012/05/B/HS5/01111.

wiemy wszystko? Przy wyjaśnianiu praw człowieka podkreśla się ich niezbywalny i nietykalny charakter, a więc założenie, że są one przynależne człowiekowi z natury. Dla innych jednak prawa te posiadają swoją ważność tylko dlatego, że są one zakorzenione w konstytucji. Z tego punktu widzenia owe prawa stanowią element prawa pozytywnego a nie transpozytywnego (prawa naturalnego). Podkreślić dalej należy, że istnieje różnica między dwoma centralnymi atrybutami pojęcia praw człowieka, a mianowicie „byciem uniwersalnie obowiązującymi” i „byciem niezbywalnymi”. Po drugie, wskazać należy na różnicę między ludzkim gatunkiem – „bycia indywiduum” a ludzką jakością – „bycia indywidualnością”. To drugie rozróżnienie nawiązuje do logicznej różnicy między „byciem indywiduum” a „indywidualnością”, jako przykładu metody filozofii politycznej, to znaczy metodologicznego indywidualizmu reprezentowanego między innymi przez Thomasa Hobbesa, Johna Locke’a czy Johna Rawlsa.

W odniesieniu do praw człowieka najczęściej zadawane są pytania: Czy prawa człowieka są prawdziwie zachodnią ideą? Czy istnieją religie i kultury, które nie są w żaden sposób powiązane z nowoczesnymi prawami człowieka? Czy rzeczywiście jest tak, że argumenty uzasadniające istnienie tych praw mogą zostać równie dobrze użyte do potwierdzenia istnienia jednoróżców i czarownic²?

Filozoficznoprawne ujęcie praw człowieka

Warto zastanowić się zatem, co rozumie się pod pojęciem praw człowieka. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że nie posiadają one powszechnie przyjętej definicji ani na płaszczyźnie doktrynalnej, ani normatywnej. W konsekwencji definicja praw człowieka uzależniona jest od płaszczyzny badawczej oraz przyjętych założeń ideologicznych, w szczególności koncepcji człowieka, państwa i jego funkcji wobec jednostki, jak również percepcji relacji jednostki i władzy publicznej w kontekście historycznym, społecznym

¹ Nawiązuję tutaj do słynnego zarzutu Alistaira MacIntyre’a przedstawionego przez niego w znanej książce *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*, tłum. Adam Chmielewski, PWN, Warszawa 1996, s. 141.

i politycznym. W ujęciu normatywnym „prawa człowieka” można rozumieć jako

standardy oczekiwanego traktowania jednostek (ewentualnie grup jednostek, osób prawnych) przez państwo w różnych dziedzinach życia, w których władza publiczna, swoim działaniem lub zaniechaniem, wpływa potencjalnie lub rzeczywiście na określoną sferę życia osobistego i/lub społecznego tych jednostek.³

W tym kontekście istotne jest ich wyrażenie w aktach prawnych o charakterze krajowym (Rozdział II Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ustawa z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity Dz. U. z 2001 r. nr 14, poz. 147, ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka)) lub międzynarodowym (m. in. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r., Europejska karta społeczna z 18 października 1961 r., Konwencja o prawach dziecka z 20 listopada 1989 r., Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych z 19 grudnia 1966 r., Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z 19 grudnia 1966 r., Amerykańska Konwencja Praw Człowieka z 1969 r., Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów z 27 czerwca 1981 r., Arabska Karta Praw Człowieka z 1994 r.). W rezultacie z perspektywy pozytywno – prawnej o uniwersalności praw człowieka świadczyć może fakt ich wyrażenia w międzynarodowych aktach, które zostały ostatecznie ratyfikowane przez niemalże wszystkie państwa świata. Tym samym możemy mówić o pewnym kulturowym konsensusie legislacyjnym, polegającym na powszechnym uznaniu najważniejszych praw człowieka. Robert Alexy stwierdza w tym kontekście, że prawa człowieka i obywatela stanowią wynik historycznego rozwoju ludzkości, daleko sięgający konsensus dotyczący podstawowych praw⁴.

³ Maciej Barczewski, „Prawa człowieka”, w: Michał Balcerzak, Sebastian Sykuna (red.), *Leksykon ochrony praw człowieka*, C.H.Beck, Warszawa 2010, s. 349.

⁴ Robert Alexy, *Begriff und Geltung des Rechts*, Verlag Karl Alber, Freiburg/ München 1992, s. 94 i n. Podobnie wypowiada się również Otfried Höffe, *Vernunft und Diskurs. Bausteine zu einem interkulturellen Rechtsdiskurs*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 1998, s. 55 i n.

Z przytoczonej powyżej definicji wynika, że prawa człowieka działają wertrykalnie, to znaczy w stosunkach państwo – jednostka ludzka. Niekiedy mówi się jednak również o horyzontalnym działaniu praw człowieka, to jest w stosunkach pomiędzy jednostkami lub pomiędzy jednostką a innym podmiotem, który nie jest elementem władzy publicznej (np. organizacją międzynarodową).

Współczesne koncepcje praw człowieka mówią o trzech rodzajach takich praw:

1. Wolności i prawa osobiste. Należą do nich m. in.: prawa do ochrony życia; zakaz tortur, okrutnego traktowania oraz stosowania kar cielesnych; gwarancja nietykalności i wolności osobistej; zasada „nie ma przestępstwa, nie ma kary bez ustawy obowiązującej w czasie popełnienia czynu zabronionego (*nullum crimen, nulla poena sine lege*), prawo do obrony, zasada domniemania niewinności; prawo do sądu; prawo do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami; wolność i ochrona tajemnicy komunikowania się; nienaruszalność mieszkania (tzw. mir domowy); wolność sumienia i religii, wolność wypowiedzi.
2. Wolności i prawa polityczne. Zalicza się tutaj m. in.: wolność zgromadzeń, wolność zrzeszania się; prawo do informacji o działalności organów władzy publicznej; prawo do udziału w referendum i uczestnictwa w wyborach.
3. Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne. Klasycznie wymienia się tu: prawo do własności i innych praw majątkowych; wolność wyboru i wykonywania zawodu, prawo do pracy i minimalnego wynagrodzenia; prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy i dni wolnych od pracy (chodzi tutaj o cotygodniowy, comiesięczny i coroczny odpoczynek – urlop i święta); prawo do ochrony zdrowia; prawo do nauki; zasada uwzględniania dobra rodziny w polityce społecznej i gospodarczej; ochrona praw dziecka; swoboda wyrazu twórczego i badań naukowych.

Wolności (nazywane również prawami wolnościowymi) oraz prawa osobiste i polityczne (publiczne) określane są mianem praw pierwszej generacji, natomiast wolności i prawa społeczne, ekonomiczne i kulturalne prawami drugiej generacji. Obecnie rysuje się także koncepcja praw człowieka trzeciej generacji, do których zalicza się prawo: do pokoju, środowiska i rozwoju.

O najważniejszych zastrzeżeniach wobec uniwersalnej ważności praw człowieka

a) Idea praw człowieka jako wyraz „typowo zachodnich” wartości

Idea praw człowieka nie powstała naturalnie jako *creatio ex nihilo* i w kulturze europejskiej jest łączona zarówno z antyczną filozofią, jak również z chrześcijaństwem⁵. Nie można zaprzeczyć, że „zachodnia” tradycja prawna odegrała istotną rolę w przekazywaniu pewnych głęboko zakorzenionych wartości rdzennych, czyli takich, które wpływały na sposób postrzegania i interpretacji interesów w poszczególnych epokach historycznych⁶. Nie wynika stąd oczywiście, że idea praw człowieka nie była i nie jest powszechnie ważna również w innych światowych filozofiach czy religiach⁷. Należy wręcz konkludować, iż jest ona powiązana z prawie wszystkimi wielkimi reli-

⁵ Kurt Bayertz, „Die Idee der Menschenwürde. Probleme und Paradoxien”, *Archiv für Rechts- und Sozialphilosophie*, Vol. 81, H. 4, 1995 (ss. 465-481), s. 465; Werner Becker, *Das Dilemma der menschlichen Existenz. Die Evolution der Individualität und das Wissen um den Tod*, W. Kohlhammer Verlag, Stuttgart 2000, s. 233 i n.; Heiner Bielefeldt, „Ideengeschichte(n) der Menschenrechte”, w: Nicole Janz, Thomas Risse (Hrsg.) *Menschenrechte – Globale Dimensionen eines universellen Anspruchs*, Nomos Verlag, Baden-Baden 2007, s. 177. Autor ten wskazuje przede wszystkim na stoików – Senekę, Epikteta i Marka Aureliusza. Natomiast w kulturze chrześcijańskiej na biblijne psalmy (w szczególności Psalm 8).

⁶ Martin Krygier, „Legal Traditions and Their Virtue”, w: Grażyna Skapska (red.), *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Kraków 1992, s. 251. John H. Merryman zauważa, że tradycja prawna jest zbiorem głęboko zakorzenionych, historycznie uwarunkowanych przekonań dotyczących natury prawa i jego roli w społeczeństwie. John Henry Merryman, *The Civil Law Tradition*, Stanford University Press, Stanford 1985, s. 2.

⁷ Na ten temat zob. m. in.: Gudrun Krämer, „Islam, Menschenrechte und Demokratie: Anmerkungen zu einem schwierigen Verhältnis”, in: Nicole Janz, Thomas Risse (Hrsg.), *Menschenrechte – Globale Dimensionen ...*, op. cit., ss. 39-54; Junhua Zhang, „Ist das Menschenrechtsbild in China konfuzianisch oder universal? Fortschritte und Probleme in Theorie und Praxis der Menschenrechte”, w: Nicole Janz, Thomas Risse (Hrsg.), *Menschenrechte – Globale Dimensionen ...*, op. cit., ss. 101-111; Jona Aravind Dohrmann, *Ursprung und Entwicklung der Menschenrechte in Indien*, w: Nicole Janz, Thomas Risse (Hrsg.), *Menschenrechte – Globale Dimensionen ...*, op. cit., ss. 113-143; Leszek Leszczyński, „Prawo japońskie”, w: Henryk Rot (red.), *Główne kultury prawne współczesnego świata*, PWN, Warszawa 1995, s. 161 i n.

giami świata i filozofiami. Najczęściej wysuwany współcześnie zarzut głosi, że prawa człowieka to typowo zachodnie wartości, które stoją w opozycji do tzw. wartości azjatyckich. Innymi słowy, według tego poglądu moralna ważność praw człowieka jest uzależniona od obowiązującej w danej wspólnocie etyki, kwestionując tym samym uniwersalność tych praw⁸. Twierdzenie to jest o tyle nieprawdziwe, że idea prawa człowieka nie jest uzależniona od konkretnej koncepcji człowieka, co sugerowałyby powyższe stanowisko. Wręcz przeciwnie, filozoficzne oraz światopoglądowe koncepcje człowieka i społeczeństwa są dzisiaj na gruncie zachodniej tradycji prawnej czymś zewnętrznym względem prawa, a nawet stanowią konkurencyjne względem siebie i nie dające się ze sobą bezkonfliktowo pogodzić rozwinięcia podstawowej idei osoby ludzkiej.

Kto mimo wszystko chciałby utrzymywać, iż prawa człowieka stanowią wyraz hegemonii Zachodu popada w pewien inny paradoks, ponieważ chronią one człowieka bez względu na panujący system polityczny, ekonomiczny i społeczny. Przejawem ich oddziaływania na świadomość społeczną były i są liczne ruchy emancypacyjne zrodzone w państwach zachodnich, a skierowane przeciwko władzy bądź społecznym nierównościom, by wymienić ruchy abolicjonistów z przełomu XVIII i XIX wieku, modernistyczne ruchy feministyczne czy dzisiejsze ruchy walczące o prawa ludności tubylczej (*indigenous peoples*). Fakt, iż uznanie praw człowieka musiało zostać wywalczone, stanowi zresztą element wspólny we wszystkich kulturach, w szczególności zachodniej, islamskiej, azjatyckiej czy afrykańskiej. Nie są one pierwotnym elementem jakiejś określonej kulturowej lub religijnej tradycji, lecz powstają w toku publicznej i politycznej dyskusji⁹.

⁸ Amartya Sen, *Rozwój i wolność*, tłum. Jerzy Łoziński, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2002, s. 245. Szerzej na temat krytyki praw człowieka w polskiej literaturze zob. Paweł Bała, Adam Wielomski, *Prawa człowieka i ich krytyka. Przyczynek do studiów o ideologii czasów ponowoczesnych*, Wydawnictwo Fijorr Publishig, Warszawa 2008, Część druga.

⁹ Heiner Bielefeldt, *Menschenrechte in der Einwanderungsgesellschaft. Plädoyer für einen aufgeklärten Multikulturalismus*, Transcript Verlag, Bielefeld 2007, s. 28 i n.; Leszek Leszczyński, „Importance and Topicality of the Problems of Human Rights”, w: Leszek Leszczyński (ed.), *Protection of Human Rights in Poland and European Communities*, Maria Curie-Skłodowska University Press, Lublin 1995, ss. 11-16.

b) Idea praw człowieka jako wyraz zachodnioeuropejskiej kultury indywidualizmu

Drugi najczęściej stawiany zarzut wobec uniwersalności praw człowieka opiera się na przekonaniu, że są one wyrazem zachodnioeuropejskiej kultury indywidualizmu. Przekonanie takie wydaje się być spadkiem myśli Kanta. Trafnie wyraził to John Gray stwierdzając, że „bycie autonomicznym podmiotem nie oznacza (...) bycia beczasową kwintesencją człowieczeństwa”¹⁰. W jego przekonaniu autonomiczne jednostki są artefaktami, których istnienie umożliwiła władza nowoczesnego państwa. Argument z indywidualizmu praw człowieka wydaje się być chybiony zwłaszcza wobec reformułowania współczesnego myślenia o prawach człowieka na skutek dyskusji pomiędzy komunitarystami i liberałami. Dzisiaj także zachodnie, liberalne państwa starają się artykułować i chronić zarówno indywidualne prawa, jak również podkreślają obowiązki każdej jednostki wobec wspólnoty i społeczeństwa. Można wymieniać prawa, które pozornie tylko mają charakter indywidualny, tak jak wolność wyrażania poglądów i wolność wyznania, albowiem w dużej mierze dotyczą wspólnot (partii politycznych, wspólnot religijnych), a więc tożsamości zbiorowej¹¹.

c) Amartya Sen i krytyka legitymizacji oraz koherencji praw człowieka

Amartya Sen wyróżnia jeszcze dwa zarzuty stawiane wobec praw człowieka, które nazywa krytyką legitymizacji i koherencji¹². Pierwszy opiera się na założeniu, iż znaczenie, jakie przypisuje się prawom człowieka, podważa status systemu prawa, ponieważ odwołuje się do norm prelegalnych, nie wskazując źródeł ich obowiązywania i sposobów ich egzekwowania. W tym kontekście Jeremy Bentham twierdził, że „prawa natury” to „nonsens na szczudłach” (*nonsens upon stilts*), wierutne bzdury, „widmo” czy „dźwięki bez treści”¹³.

¹⁰ John Gray, *Dwie twarze liberalizmu*, tłum. Piotr Rymarczyk, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001, s. 197.

¹¹ Por. Joseph Raz, *The Morality of Freedom*, Clarendon Press, Oxford 1986, ss. 251-253.

¹² Amartya Sen, *Rozwój i wolność*, op. cit., ss. 244-249.

¹³ Jeremy Bentham, *A Comment of the Commentaries; a Criticism of William Blackstone's on the Laws of England*, Clarendon Press, Oxford 1928, s. 14, 20; Jeremy Bentham, *Wprowadzenie do zasad*

Zarzut braku legitymacji stawiany wobec praw człowieka wydaje się być dzisiaj błędny, biorąc pod uwagę powszechność odwołań do pojęcia godności człowieka jako źródła tychże praw. Ich usprawiedliwienie nie potrzebuje zatem koniecznego wyrażenia ich w „pozytywizowanej” formie popartej autorytetem państwa, lecz mogą one zostać wydobyte z ogólnych zasad czy wymogów moralności. Zwłaszcza, że relacja prawo – państwo przestała mieć charakter paradygmatu *state – dependent*.

Krytyka koherencji wskazuje z kolei na wyłącznie werbalny charakter tych praw, albowiem wskazują one, do czego każdy ma przynależne mu prawo, natomiast nie precyzują, kto jest zobowiązany do realizowania tak wyartykułowanego prawa. Na myśli Kantowskiej opiera się współczesną wątpliwość wobec praw, ponieważ w jego czasach o prawach socjalnych (takich jak prawo do żywności czy opieki społecznej) ludziom raczej nawet się nie śniło¹⁴. Brak było również sprecyzowania, kto miał tę żywność i opiekę zapewnić, a zatem wskazywano na niespójności między uprawnieniami po stronie jednego podmiotu, a obowiązkiem po stronie innego, określonego podmiotu. Zarzut ten wydaje się być co najmniej anachroniczny, by nie powiedzieć, że zupełnie chybiony. W prawach człowieka najistotniejsza wydaje się być bowiem właśnie potencjalność, możliwość wyartykułowania swoich potrzeb. Stwarzają one możliwości, za którymi mają podążać przeobrażenia strukturalno – instytucjonalne społeczeństwa. Prawa człowieka w swojej uniwersalności zawierają prerogatywy, które przysługują wszystkim i choć niekiedy brak jest konkretnej osoby, która powinna je spełnić, to można się z konkretnymi wymaganiami wynikającymi z tych uprawnień zwracać do podmiotów i organów, które ze względu na pełnioną społeczną funkcję bądź rolę umożliwiają ich spełnienie, albo przynajmniej pomagają w ich uzyskaniu. Najczęściej adresatem tych praw jest oczywiście państwo lub społeczność międzynarodowa, jak w przypadku klęsk głodowych w Afryce. W konsekwencji zobowiązane są one udzielić pomocy w ich uzyskaniu.

moralności i prawodawstwa, tłum. Bogdan Nawroczyński, PWN, Warszawa 1958, s. 442.

¹⁴ Immanuel Kant, *Metafizyka moralności*, tłum. Ewa Nowak, PWN, Warszawa 2005, s. 254.

Kwestia przestrzegania ratyfikowanych praw zasadniczych i człowieka

Naturalnie inną kwestią jest efektywne przestrzeganie ratyfikowanych praw zasadniczych i człowieka. Można zauważyć tu pewną niepokojącą współcześnie tendencję, że naruszenia tych praw coraz rzadziej są dokonywane przez rządy poszczególnych państw, a coraz częściej przez podmioty niepaństwowe, takie jak grupy terrorystyczne, separatystyczne czy zorganizowana przestępczość, które dokonują aktów ludobójstwa, etnicznych czystek czy fundamentalistycznych akcji terrorystycznych. Wynika to ze świadomości współcześnie rządzących, iż jeżeli chcą pozostać „cywilizowanymi”, tzn. powszechnie uznanymi członkami międzynarodowej wspólnoty, to muszą respektować uniwersalną ważność międzynarodowych praw człowieka. Natomiast te systemy polityczne i państwowe, w których praktykowane jest ludobójstwo, tortury, prześladowania religijne czy dyskryminacja określonych zbiorowości narodowych bądź etnicznych czy grup społecznych nie zasługują na uznanie ich za prawomocne i godne ochrony. Można by nawet pokusić się o pewną idealizacyjną konstatację, iż większość współczesnych państw poważnie traktuje Kantowską ideę wiecznego pokoju. Demokratyczne państwa prawne troszczą się bowiem o zniesienie groźby wojny i stosowania siły w niszczącym celu, a skłaniają się ku realnej polityce bezpieczeństwa i dobrobytu¹⁵. Fakt, iż większość państw prowadzi politykę praw człowieka w imię powszechnego związania normami prawnymi stosunków międzynarodowych oznacza, że mamy dzisiaj do czynienia z globalną ofensywą zorientowanego na prawa człowieka ustroju obywatelstwa światowego. W tym znaczeniu prawa człowieka uzyskują pierwszeństwo przed prawem narodów, co umożliwia w sytuacji konfliktowej humanitarną interwencję mającą na celu ochronę praw obywatela światowego (praw człowieka), która niewątpliwie narusza suwerenność państwa narodowego¹⁶.

¹⁵ Zob. Dieter Senghaas, „Internationale Gerechtigkeit. Überlegungen im Lichte des zivilisatorischen Hexagons”, in: Karl Graf Balleström, Bernhard Sutor (Hrsg.), *Probleme der Internationalen Gerechtigkeit*, Oldenbourg, München 1993, s. 48 i n.

¹⁶ Ulrich Beck, *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, tłum. Jerzy Łoziński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005, ss. 104 – 107; Jerzy Zajadło,

Uzasadnienie to nie jest wystarczające z punktu widzenia poszczególnych wspólnot, grup etnicznych czy w końcu jednostek składających się na obywateli danego państwa. Usprawiedliwienie i sankcjonowanie takiej uniwersalności musi być głębsze, odwołujące się do powszechnie obowiązujących argumentów. Uniwersalizm oznacza tutaj przekonanie o istnieniu i obowiązywaniu elementarnych norm prawnych, wyrażających się w obowiązujących systemach prawnych. Współcześnie formułowane jest przekonanie, że źródłem władzy kosmopolitycznej, a zatem stojącej ponad suwerennością państwa narodowego, ponieważ upoważnia do humanitarnej militarnej interwencji na terenie określonego państwa, są prawa człowieka. W tym kontekście przez pojęcie „kosmopolityczny” rozumie się „zespół podstawowych wartości wyznaczający standardy i granice, których nikomu – czy będzie to przedstawiciel rządu, państwa czy jakiegoś związku obywatelskiego – nie wolno naruszać”¹⁷. Określenie tych wspólnych wszystkim wartości jest trudne, ale o ile nie wszyscy ludzie przyznają równą wartość prawom człowieka jako takim, to wszędzie wierzy się w godność człowieka.

Prawa człowieka a przyrodzona godność człowieka

Przyjmuje się dzisiaj powszechnie, że prawa człowieka wynikają z przyrodzonej godności człowieka, to jest takiej, która stanowi wartość samoistną, podstawową i uniwersalną. Jej źródłem jest „człowieczeństwo jako takie”¹⁸. Przyrodzoność godności oznacza jej niezbywalność. Wynika stąd dalej, że posiada ją każdy człowiek niezależnie od posiadanych cech indywidualnych, czyli bez względu na rasę, wyznanie, narodowość, wzrost tudzież tuszę, uzdolnienia bądź pochodzenie itp., a zatem ma ona charakter

Dylematy humanitarnej interwencji. Historia – etyka – polityka – prawo, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2005, s. 189 i n.

¹⁷ David Held, „Die Rückkehr der Politik”, in: Thomas Assheuer, Werner A. Perger (Hrsg.), *Was wird aus der Demokratie?*, Leske und Budrich Verlag, Opladen 2000, s. 5; cytaty za Ulrich Beck, *Władza i przeciwładza w epoce globalnej ...*, op. cit., s. 297.

¹⁸ Immanuel Kant, *Metafizyka moralności*, op. cit., s. 50. Warto zauważyć, że w takim rozumieniu mowa jest o godności ludzi również w surze 17.70 Koranu.

niestopniowalny i niezbywalny, ponieważ jeżeli ktoś jest człowiekiem, to jest nim w tej samej mierze, co jakikolwiek inny człowiek¹⁹. Wyprowadzić stąd można wniosek, który nie jest powszechnie akceptowany we współczesnym świecie, że godność człowieka jest niezależna nie tylko od przynależności społecznej, etnicznej czy płciowej, ale również od jakości moralnych lub od fizycznych zdolności jednostki²⁰. W preambule do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 roku czytamy zatem: „[...] uznanie przyrodzonej godności [...] wszystkich członków wspólnoty ludzkiej”, a w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 roku odnajdujemy stwierdzenie, że „prawa te wynikają z przyrodzonej godności człowieka”. Również w preambule do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej znalazło się nawiązanie do tej wartości: „dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka”. Z kolei art. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 2000 roku stanowi, że: „Wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach. Są one obdarzone rozumem i sumieniem oraz powinny postępować wobec siebie w duchu braterstwa”. Warto w tym miejscu zauważyć, że potraktowanie godności jako pierwszej wartości stanowi osiągnięcie dopiero nowoczesnych czasów²¹.

Uniwersalne i egalitarystyczne pojęcie godności zakłada, że wszyscy ludzie zasługują na to, aby traktować ich z respektem. Innymi słowy, pojęcie godności przybrało formę żądań uznania statusu równości całych kultur oraz zniesienia nierówności płci, pochodzenia czy rasy. Opiera się to na fundamentalnym przekonaniu, że jako istoty ludzkie jesteśmy osobami i w tym aspekcie jesteśmy równi, nawet gdybyśmy

¹⁹ Marek Piechowiak, „Aksjologiczne podstawy Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej”, *Studia Prawnicze*, Z. 1 (155), 2003 (ss. 5-29), s. 20; Ewa Nowak, Karolina M. Cern, *Ethos w życiu publicznym*, PWN, Warszawa 2008, s. 216.

²⁰ Chantal Delsol, *Esej o człowieku późnej nowoczesności*, tłum. Małgorzata Kowalska, Znak, Kraków 2003, s. 187. O niejasności i sporności pojęcia godności człowieka pisze również Eduard Picker, *Godność człowieka a życie ludzkie*, tłum. Jarosław Merecki, Oficyna Naukowa, Warszawa 2007, *passim*.

²¹ Marek Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999, s. 92 i n.; Heiner Bielefeldt, *Menschenrechte in der Einwanderungsgesellschaft ...*, op. cit., s. 41.

byli różni pod każdym innym względem²². Godność stanowi więc kryterium pozwalające stwierdzić, czy określone prawo jest sprawiedliwe, albowiem sprawiedliwe prawo chroni godność, a naruszenie takiego prawa pozostaje w sprzeczności z przyrodzoną godnością²³. Trafne jest zatem stwierdzenie, że nie wolno traktować nikogo za moralnie gorszego na podstawie takich cech fizycznych, rasowych czy innych, na których posiadanie nie ma on żadnego wpływu²⁴.

Z powyższych rozważań wynika, że idea osoby ludzkiej i jej godność stanowią konieczny element wewnętrznej struktury prawa. Leszek Garlicki stwierdza w niezwykle trafny sposób, analizując art. 30 Konstytucji RP, że formułuje on zasadę, na mocy której godność człowieka „jest (...) nie tylko punktem wyjścia (źródłem) szczegółowych praw i wolności jednostki, ale pełni także rolę szerszą, bo orientuje całą konstytucję na osobę człowieka jako samorealizującej się indywidualności. W tej perspektywie »godność człowieka« stanowi podstawę konstrukcyjną całego porządku konstytucyjnego, stanowi, źródło, fundament i zasadę tego porządku”²⁵.

Idea osobowości ludzkiej wymaga naturalnie rozwinięcia, którego dostarczają zewnętrzne wobec prawa koncepcje człowieka i społeczeństwa. W konsekwencji powszechnie uznaje się, że podstawową wartością, na której opierają się prawa człowieka jest właśnie godność człowieka²⁶. Zasada ta została wyrażona w preambule Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, która stanowi, że „uznanie

²² Por. John Finnis, „The Priority of Persons”, in: Jeremy Horder (ed.), *Oxford Essays in Jurisprudence: Fourth Series*, Oxford 2001, s. 1.

²³ Szerzej na ten temat zob. Marek Piechowiak, „Godność i równość jako podstawy sprawiedliwości”, *Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju*, Z. 1, 1993 (ss. 37-48), s. 38 i n.

²⁴ Ronald Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, tłum. Tomasz Kowalski, Warszawa 1998, s. 358; 446.

²⁵ Leszek Garlicki, „Rozdział II: Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela. Zasady ogólne”, w: Leszek Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, ss. 11–12.

²⁶ Zob. m. in. Paweł Dutkiewicz, *Problem aksjologicznych podstaw prawa we współczesnej polskiej filozofii i teorii prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1996, s. 95; Franciszek Janusz Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2001, s. 142 i n.

przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie²⁷. Godność ugruntowuje traktowanie wszystkich ludzi jako wolnych i równych, co wystarcza do formułowania podstawowych, uniwersalnych praw człowieka opierających się właśnie na tych wartościach. Andrzej Kojder utrzymuje w tym kontekście, że „stojąc na straży życia, zdrowia, wolności i godności człowieka, wdrażając do poszanowania tych wartości i konsekwentnie je upowszechniając, prawo tym samym daje wyraz swej godności²⁸”.

Literatura

- Alexy Robert, *Begriff und Geltung des Rechts*, Verlag Karl Alber, Freiburg/ München 1992.
- Bała Paweł, Wielomski Adam, *Prawa człowieka i ich krytyka. Przyczynek do studiów o ideologii czasów ponowoczesnych*, Wydawnictwo Fijorr Publishig, Warszawa 2008.
- Barczewski Maciej, „Prawa człowieka”, w: Michał Balcerzak, Sebastian Sykuna (red.), *Leksykon ochrony praw człowieka*, C.H.Beck, Warszawa 2010.
- Bayertz Kurt, „Die Idee der Menschenwürde. Probleme und Paradoxien”, *Archiv für Rechts- und Sozialphilosophie*, Vol. 81, H. 4, 1995 (ss. 465-481).
- Beck Ulrich, *Władza i przeciwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, tłum. Jerzy Łoziński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Becker Werner, *Das Dilemma der menschlichen Existenz. Die Evolution der Individualität und das Wissen um den Tod*, W. Kohlhammer Verlag, Stuttgart 2000.
- Bentham Jeremy, *A Comment of the Commentaries; a Criticism of William Blackstone's on the Laws of England*, Clarendon Press, Oxford 1928.
- Bentham Jeremy, *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, tłum. Bogdan Nawroczyński, PWN, Warszawa 1958.

²⁷ Podobnie stanowi Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, w której preambule zapisano, że: „Unia jest zbudowana na niepodzielnych, powszechnych wartościach godności ludzkiej, wolności, równości i solidarności”. Z kolei art. 1 Karty stanowi, że „godność jest nienaruszalna. Musi być szanowana i chroniona”. Szerzej na ten temat zob. Marek Piechowiak, „Aksjologiczne podstawy...”, op. cit., s. 27.

²⁸ Andrzej Kojder, *Godność i siła praw*, wyd. 2, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001, s. 16.

- Bielefeldt Heiner, „Ideengeschichte(n) der Menschenrechte”, w: Nicole Janz, Thomas Risse (Hrsg.) *Menschenrechte – Globale Dimensionen eines universellen Anspruchs*, Nomos Verlag, Baden-Baden 2007.
- Bielefeldt Heiner, *Menschenrechte in der Einwanderungsgesellschaft. Plädoyer für einen aufgeklärten Multikulturalismus*, Transcript Verlag, Bielefeld 2007.
- Delsol Chantal, *Esej o człowieku późnej nowoczesności*, tłum. Małgorzata Kowalska, Znak, Kraków 2003.
- Dohrmann Jona Aravind, *Ursprung und Entwicklung der Menschenrechte in Indien*, w: Nicole Janz, Thomas Risse (Hrsg.), *Menschenrechte – Globale Dimensionen eines universellen Anspruchs*, Nomos Verlag, Baden-Baden 2007.
- Dutkiewicz Paweł, *Problem aksjologicznych podstaw prawa we współczesnej polskiej filozofii i teorii prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1996.
- Dworkin Ronald, *Biorąc prawa poważnie*, tłum. Tomasz Kowalski, Warszawa 1998.
- Finnis John, „The Priority of Persons”, in: Jeremy Horder (ed.), *Oxford Essays in Jurisprudence: Fourth Series*, Oxford 2001.
- Garlicki Leszek, „Rozdział II: Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela. Zasady ogólne”, w: Leszek Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003.
- Gray John, *Dwie twarze liberalizmu*, tłum. Piotr Rymarczyk, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001.
- Gudrun Krämer, „Islam, Menschenrechte und Demokratie: Anmerkungen zu einem schwierigen Verhältnis”, in: Nicole Janz, Thomas Risse (Hrsg.), *Menschenrechte – Globale Dimensionen eines universellen Anspruchs*, Nomos Verlag, Baden-Baden 2007.
- Held David, „Die Rückkehr der Politik”, in: Thomas Assheuer, Werner A. Perger (Hrsg.), *Was wird aus der Demokratie?*, Leske und Budrich Verlag, Opladen 2000.
- Höffe Otfried, *Vernunft und Diskurs. Bausteine zu einem interkulturellen Rechtsdiskurs*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 1998.
- Kant Immanuel, *Metafizyka moralności*, tłum. Ewa Nowak, PWN, Warszawa 2005.
- Kojder Andrzej, *Godność i siła praw*, wyd. 2, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001.
- Krygier Martin, „Legal Traditions and Their Virtue”, w: Grażyna Skąpska (red.), *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Kraków 1992.
- Leszczyński Leszek, „Importance and Topicality of the Problems of Human Rights”, w: Leszek Leszczyński (ed.), *Protection of Human Rights in Poland and European Communities*, Maria Curie-Skłodowska University Press, Lublin 1995.

- Leszczyński Leszek, „Prawo japońskie”, w: Henryk Rot (red.), *Główne kultury prawne współczesnego świata*, PWN, Warszawa 1995.
- MacIntyre Alistaira, *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*, tłum. Adam Chmielewski, PWN, Warszawa 1996.
- Mazurek Franciszek Janusz, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2001.
- Merryman John Henry, *The Civil Law Tradition*, Stanford University Press, Stanford 1985.
- Nowak Ewa, Cern Karolina M., *Ethos w życiu publicznym*, PWN, Warszawa 2008.
- Picker Eduard, *Godność człowieka a życie ludzkie*, tłum. Jarosław Merecki, Oficyna Naukowa, Warszawa 2007.
- Piechowiak Marek, „Aksjologiczne podstawy Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej”, *Studia Prawnicze*, Z. 1 (155), 2003 (ss. 5-29).
- Piechowiak Marek, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999.
- Piechowiak Marek, „Godność i równość jako podstawy sprawiedliwości”, *Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju*, Z. 1, 1993 (ss. 37-48).
- Raz Joseph, *The Morality of Freedom*, Clarendon Press, Oxford 1986.
- Sen Amartya, *Rozwój i wolność*, tłum. Jerzy Łoziński, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2002.
- Senghaas Dieter, „Internationale Gerechtigkeit. Überlegungen im Lichte des zivilisatorischen Hexagons”, in: Karl Graf Ballestrem, Bernhard Sutor (Hrsg.), *Probleme der Internationalen Gerechtigkeit*, Oldenbourg, München 1993.
- Zajadło Jerzy, *Dylematy humanitarnej interwencji. Historia – etyka – polityka – prawo*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2005.
- Zhang Junhua, „Ist das Menschenrechtsbild in China konfuzianisch oder universal? Fortschritte und Probleme in Theorie und Praxis der Menschenrechte”, w: Nicole Janz, Thomas Risse (Hrsg.), *Menschenrechte – Globale Dimensionen eines universalen Anspruchs*, Nomos Verlag, Baden-Baden 2007.